

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 września 2014 r.

Pozwem z dnia 11 kwietnia 2013 r. (data prezentaty) (...) Finanse Sp. z o. o. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego K. K. kwoty 6.560,14 zł wraz z odsetkami umownymi bankowymi w wysokości 25.796,51 zł naliczonymi do dnia 31 października 2008 r. oraz ustawowymi od kwoty 6.560,14 zł za okres od dnia 1 listopada 2008 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 7 czerwca 2000 r. pozwany zawarł z (...) – bankiem państwowym umowę bezgotówkowego kredytu konsumpcyjnego nr (...) - (...) na zakup pojazdu. Z uwagi na brak spłaty rat, w/w umowa została przez Bank wypowiedziana pismem z dnia 16 stycznia 2001 r., przesłanym za potwierdzeniem odbioru. Na mocy umowy cesji wierzytelności z dnia 30 grudnia 2008 r. Bank przełał na powoda przysługującą mu od pozwanego część wierzytelności z tytułu umowy kredytu, w tym należność główną w wysokości 6.560,14 zł wraz z roszczeniem o zaległe odsetki bankowi koszty. O fakcie zawarcia umowy przelewu Bank zawiadomił pozwanego pismem z dnia 7 stycznia 2009 r. Pomimo kierowanych do pozwanego wezwań do zapłaty do dnia wniesienia pozwu pozwany nie spełnił świadczenia (pozew – k. 1-4).

W dniu 23 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. Wydział I Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał pozwanemu K. K. zapłatę na rzecz (...) – Finanse Sp. z o. o. z siedzibą w W. kwoty 32.356,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 6.560,14 zł od dnia 1 listopada 2008 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w wysokości 1.280 zł (nakaz zapłaty z dnia 26 kwietnia 2013 r. – k. 36).

Od w/w orzeczenia pozwany wniósł sprzeciw, w którym zaskarżył nakaz zapłaty Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 23 kwietnia 2013 r. w całości, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wniósł przede wszystkim zarzut przedawnienia roszczenia, a z ostrożności procesowej zarzut bezpodstawności (sprzeciw pozwanego – k. 56).

Pismem procesowym z dnia 17 czerwca 2014 r. (...) – Finanse Sp. z o. o. z siedzibą w W. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie (odpowiedź na sprzeciw – k. 81-87).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 czerwca 2000 r. pomiędzy pozwanym a (...) – Bankiem (...) Oddziałem II w K. została zawarta umowa bezgotówkowego kredytu konsumpcyjnego na zakup pojazdu. W imieniu banku działali umocowani pracownicy organizatora sprzedaży ratalnej (...) S. A. z siedzibą w P.. Kwota przyznanego kredytu wynosiła 20.030 zł. Zgodnie z postanowieniami umowy kwota kredytu miała być spłacona w 84 ratach miesięcznych, począwszy od dnia 1 lipca 2000 r. (umowa kredytowa z dnia 7 czerwca 2000 r. – k. 13-14).

Pismem z dnia 16 stycznia 2001 r. (...) Bank (...) S. A. II Oddział w K. wypowiedział pozwanemu umowę kredytową i wezwał go do natychmiastowego uregulowania całości zadłużenia (wypowiedzenie umowy kredytowej z dnia 16 stycznia 2001 r. – k. 15).

Pismem z dnia 11 października 2007 r. K. K. zwrócił się do (...) S. A. z prośbą o rozłożenie na raty kwoty 20.118,02 zł w zakresie szkody nr (...) (pismo pozwanego – k. 90). Z podobnym wnioskiem zwrócił się do D. – Finanse Sp. o. o. z siedzibą w W. w dniu 11 stycznia 2008 r. (pismo pozwanego – k. 91).

W dniu 30 grudnia 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą W., (...) Finanse Sp. z o. o. z siedzibą w W. doszło do zawarcia umowy o przelew wierzytelności, na mocy której bank przeniósł na D. Finanse Sp. o. o. z siedzibą w W. przysługującą mu wierzytelność z tytułu zawartej z pozwanym umowy kredytowej. Pismem z dnia 7 stycznia 2009 r. Bank poinformował pozwanego o dokonanych przelewach wierzytelności (umowa przelewu z dnia 30 grudnia 2008 r. – k. 16-21, zawiadomienia z dnia 7 stycznia 2009 r. – k. 22).

Pismem z dnia 11 marca 2013 r. (...) – Finanse Sp. z o. o. z siedzibą w W. wezwał pozwanego K. K. do zapłaty należności w łącznej wysokości 64.690,72 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania (pismo z dnia 11 marca 2013 r. – k. 23).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów wskazanych w treści uzasadnia, które jakkolwiek zostały złożone w kserokopiach, to ich autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W toku postępowania Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: E. K. i R. K. jako nieprzydatnych dla wykazania okoliczności wskazanych w złożonych wnioskach dowodowych. W ocenie Sądu okoliczności te zostały już wykazane złożonymi do sprawy dokumentami i w tym zakresie nie było potrzeby dopuszczania dowodów ze źródeł osobowych.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że odpis nakazu zapłaty nie został skutecznie pozwanemu doręczony ze skutkiem na dzień 21 maja 2013 r. Przesyłka ta była awizowana pod adresem Owocowa 3 m. 28 w T. P. i nie może być uznana za doręczoną w trybie art. 139 § 1 k.p.c., skoro okazało się, że w okresie awizowania przesyłki, pozwany nie zamieszkiwał pod wskazanym adresem. Złożone przez pozwanego dokumenty, a w szczególności umowa o pracę, wykazują bowiem jednoznacznie, że pozwany w okresie kwiecień – maj 2013 r. nie zamieszkiwał pod wskazanym adresem. Podstawowym warunkiem skuteczności doręczenia zastępczego w trybie art. 139 k.p.c. jest to, by adresat mieszkał istotnie pod wskazanym adresem (vide orz. SN z dnia 18.03.2009 r., IV CNP 87/08, LEX nr 603176). Wobec powyższego, należało zatem uznać, że wniesienie przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 3 kwietnia 2014 r. (data stempla pocztowego) nastąpiło z zachowaniem ustawowego terminu dwóch tygodni, przewidzianego w art. 502 § 1 k.p.c.

W tym miejscu wskazać należy, że nie ulega wątpliwości, iż w świetle zgromadzonych dokumentów, roszczenie powoda faktycznie powstało, jednak podniesiony przez pozwanego w toku postępowania zarzut przedawnienia roszczenia, jest zasadny. Stosownie do treści art. 117 § 1 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Istota przedawnienia wyrażona została w § 2 tego artykułu, zgodnie z którym po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, może uchylić się od jego zaspokojenia. Zarzut przedawnienia jest prawem podmiotowym dłużnika. Jego podniesienie paraliżuje roszczenie w tym sensie, że pozbawia go mocy realizacji za pomocą środków przymusu państwowego.

Obowiązujące przepisy nie zawierają odrębnych regulacji przedawnienia roszczeń z umowy kredytu bankowego, wobec tego należy w tym zakresie stosować ogólne terminy przedawnienia z art. 118 k.c. Roszczenie z umowy kredytu bankowego dochodzone przez powoda związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej, dlatego też termin przedawnienia tego roszczenia wynosi trzy lata. Bank - (...) Bank (...) S. A. z siedzibą w W. wypowiedział umowę w styczniu 2001 roku z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia umowy. Wszelkie roszczenia z tego tytułu stały się zatem wymagalne najpóźniej w marcu 2001 roku i od tego też czasu rozpoczął swój bieg termin przedawnienia roszczenia, a zakończył swój bieg w marcu 2004 roku.

Odnosząc się do twierdzenia strony powodowej o zrzeczeniu się przez pozwanego zarzutu przedawnienia na podstawie złożonego w dniu 9 marca 2010 roku oświadczenia, należy wskazać w pierwszej kolejności, iż z żadnego z przedstawionych przez powoda oświadczeń złożonych przez pozwanego nie wynika, ażeby dotyczyły one roszczenia objętego niniejszym pozwem. Ani na jednym, ani na drugim dokumencie brak jest wskazania, że dotyczą one kredytu

udzielonego przez (...). Ponadto powód nie przedstawił żadnych dokumentów potwierdzających fakt ażeby (...) S. A. V. (...) nabyła na podstawie odrębnej umowy cesji pozostałą część wierzytelności. Również pismo skierowane do powoda datowane jest na styczeń 2008 r., podczas gdy powód nabył przedmiotową wierzytelność w dniu 30 grudnia 2008 r. Tym samym w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, ażeby wskazane pisma dotyczyły wierzytelności Banku w stosunku do pozwanego, ewentualnie że dotyczy roszczenia objętego powództwem w niniejszej sprawie.

W dalszej kolejności wskazać należy, iż nawet gdyby uznać twierdzenia pozwanego za wiarygodne, to Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia z dnia 21 lipca 2004 r. sygn. akt V CK 620/03, LEX nr 137673 zgodnie z którym „zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga żadnej formy. Jak każde oświadczenie woli (art. 60 k.c.), zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany. (...) Przy ocenie zachowania się dłużnika należy zachować ostrożność mając na uwadze fakt, że w rachubę może wchodzić tylko uznanie długu, zarówno właściwe, jak i niewłaściwe. O ile uznanie właściwe dokonane po upływie okresu przedawnienia z reguły połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia, o tyle uznanie niewłaściwe wg przeważającego poglądu - uznawane jest jedynie za oświadczenie wiedzy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.03.1997 r., II CKN 46/97), aczkolwiek zawarcie ugody, w której pozwany uznał przedawnione roszczenie, uznano za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.07.1997 r., I CKN 186/97). W tym kontekście stwierdzić należy, że tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności”.

W toku niniejszego postępowania nie zostało wykazane, ażeby przez cały czas trwania negocjacji został poruszony temat przedawnienia roszczenia. Również z przedłożonych przez powoda oświadczeń (nawet gdyby uznać, że dotyczą roszczenia objętego powództwem w niniejszej sprawie) nie wynika zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Składając przedmiotowe oświadczenie pozwany złożył jedynie propozycję rozłożenia zadłużenia na „raty”, co może być traktowane jedynie jako oświadczenie wiedzy o istnieniu zobowiązania. Podkreślenia wymaga fakt, iż w toku postępowania nie ustalono, czy pracownik (...) – Finanse Sp. z o. o. z siedzibą w W., z którym pozwany miał rzekomo prowadzić telefoniczne negocjacje byli upoważnieni do zawierania ugody z pozwanym. Jednocześnie nie wiadomo, w jakim charakterze w sprawie tej występuje (...) SA (...) i jakich konkretnie należności to pismo dotyczy, czy też tych, które są przedmiotem niniejszego postępowania, czy też innych należności, objętych co prawda umową kredytową, aczkolwiek dochodzoną w innym postępowaniu o czym była już mowa powyżej. W dalszej kolejności zauważyć należy, że nie wiadomo czy wniosek (oświadczenie) pozwanego zostało rozpoznane. W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia że pomiędzy stronami toczyły się jakiegokolwiek negocjacje, które mogłyby skutkować uznaniem skutecznego zrzeczenia się przez pozwaną zarzutu przedawnienia (w sposób dorozumiany) przynajmniej w zakresie należności objętych niniejszym postępowaniem. Zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek wykazania tych faktów obciążał powoda. Nadto okoliczności, w jakich pozwany złożył powołane oświadczenia z świadczyły bardziej o tym, że chciał on uniknąć przymusu, aniżeli zrzec się zarzutu przedawnienia. W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie miało miejsca, ani konkludentne, ani wyraźne, zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez pozwanego. Należy zauważyć, że po upływie terminu przedawnienia powstaje po stronie dłużnika prawo podmiotowe kształtujące, które polega na możliwości odmowy uczynienia zadość roszczeniu. Zrzeczenie się oznacza rezygnację z przysługującego dłużnikowi prawa podmiotowego i - tym samym - zamyka fazę przysługującej mu swobody decyzji. Nie można zatem akceptować zbyt liberalnego stanowiska, według którego za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może być poczytane każde zachowanie się dłużnika zmierzające do zaspokojenia wierzyciela.

Istota przedawnienia polega na tym, że ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może – powołując się na upływ terminu przedawnienia – uchylić się od jego zaspokojenia. Z powyższego wynika, że istnieją zakreślone przez ustawodawcę ramy czasowe, w których wierzytelność może być skutecznie dochodzona przez wierzyciela. Po ich upływie, na zarzut podniesiony przez pozwanego, sąd oddali powództwo, mimo, że roszczenie powoda było uzasadnione co do zasady.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z wynikiem sporu w oparciu o art. 98 k.p.c., uznając że powód przegrał w całości spór. Wobec tego Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu, na które składały się poniesiona przez pozwanego opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (17 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika (1.200 zł), którego wysokość Sąd ustalił na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcowskie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349).